Praktykant

2021-06-18



Czyli: Kochaj i pracuj. Pracuj i kochaj.

Ben (Robert De Niro) jest emerytem i wdowcem, ma więc dużo wolnego czasu. Emerytura to wyzwanie dla kreatywności, z początku było to przyjemne, jak sam mówi, takie wagary. Podróżował po całym świecie, jednak po powrocie, przytłaczał go brak zajęć. Próbował robić różne rzeczy – jogę, gotowanie, hodowlę rośli, naukę języków obcych. Próbował wszystkiego. Czuje pustkę w swym życiu, którą musi wypełnić. Któregoś dnia znajduje ulotkę. Reklamuje ona zajęcia dla emerytów, proponując im, zostanie... stażystami. Staż jest w firmie handlującej odzieżą przez internet. Podania trzeba wysłać, w formie filmu, na jeden z serwisów filmowych. Ben nie namyśla się za długo. Do realizacji swego nowoczesnego listu motywacyjnego podchodzi profesjonalnie.

Ben dostaje zaproszenie na przesłuchanie. Firma About The Fit nawet nie twierdzi, że jest typowa, wprost przeciwnie, od pierwszych słów rekruterki słychać, że u nich nie jest zwyczajnie. Po kilku rozmowach Ben, zostaje przyjęty na stanowisko praktykanta. W firmie pracują osoby tak młode, że przyjęcie w szeregi pracowników Bena, zdrowo podniesie średnią wieku. Wygląda na to, że część pracowników, mogłoby być jego prawnukami. Razem ze świeżo przyjętymi ATF liczy 220 pracowników.

Świeżo upieczony pracownik trafia pod skrzydła Julies Ostin (Anne Hathaway), dość sceptycznie podchodzącej do tematu założycielki ATF. Nie radzi sobie ona z osobami starszymi, ma problemy z rodzicami. Musi wytrzymać minimum 6 tygodni, prowadząc praktykanta-emeryta.

Ben jest pełen entuzjazmu, w końcu jakaś odmiana w jego życiu.

Pierwsze spotkanie Julies i Bena nie jest najlepsze. Ta bez owijania w bawełnę daje znać stażyście, że nie będzie miała dla niego dużo zajęć i w zasadzie uważa pomysł, zatrudnia emerytów za pomyłkę.

Ben jednak nie chce zostać przeniesiony. Julies i Ben będą musieli nauczyć się dogadywać. Ben spędza dni w pracy, oczekując na zadania od przełożonej. Z nudów zaczyna pomagać innym, dopytuje się o nowe dla niego rzeczy, stara się być aktywny.

W firmie jednak nie dzieje się najlepiej rozwija się ona zbyt dynamicznie, Julies notorycznie się spóźnia, są problemy z transportem, oprogramowaniem, obsługą klienta. Inwestorzy podsuwają pomysł, aby nad Julies pojawił się prezes. Założycielka jest tym załamana.

„**Praktykant**" to komedia, muszę dodać niezwykle ciepła i sympatyczna. Wielkie zasługi są tu dzięki Robertowi De Niro. Sprawdza on się w roli komediowej, tak samo jak w każdej innej – rewelacyjnie.

Twórcy również kpią z nowoczesnych firm, z „młodego, dynamicznego zespołu". Tu wyraźnie się odcinają stażyści. Ben zawsze w garniturze, elegancki, z aktówką wygląda jak kosmita na tle swobodnie ubierającego się zespołu. Jest też trochę nie poradny przy zetknięciu się z nowoczesną technologią, ale radzi sobie dzielnie, ma chętnych do pomocy współpracowników. Pisząc krótko, jest to przyjemny w odbiorze film, przedstawiający połączenie nowoczesnego i tradycyjnego świata. Jeden, ten tradycyjny stawia, na rozmowy, ten drugi, na twitty, Instagramy i e-maile.

„**Praktykanta**" oglądało mi się bardzo przyjemnie i z przyjemnością chciałbym go zarekomendować do obejrzenia.

PS.
Słysząc o problemach z (nie)powiększaniam się zdjęcia na stronie, uśmiechałem się pod nosem. :-)

Tytuł polski: **Praktykant**
Tytuł oryginalny: **The Intern**
Reżyseria Nancy Meyers

Robert De Niro jako Ben
Anne Hathaway jako Jules
Rene Russo jako Fiona

Artur Wyszyński